



# ISTOCZNIK

Nr 1(9)/2009



Bractwo Młodzieży Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej

ТРО́ИЦЕЪ СВЯТЫ́Й  
 ТРО́ИЦЕЪ СВЯТЫ́Й

ЖИ́ТВО ТВОЁ, ХРИ́ТЕ БЖЕ НАШЕ,  
 ВОЗСІА МИРОКИ СВѢТЪ РО́ЗДМА:  
 РЪВ НЕМЪ КО СВѢЗДА́МЪ СЛДЖАЩІИ,  
 СВѢЗДО́Ю ОУЧА́ХСА, ТЕБѢ КЛА́НАТИСА  
 СЃНЦД ПРА́ВДЫ, И ТЕБѢ ВѢДѢТИ СЪ  
 ВЫСОТЫ́ ВОСТО́КА: ГДН, СЛА́ВА ТЕБѢ.

## С РОЖДЕСТВОМ ХРИСТОВЫМ!

W NUMERZE:

- **Dla mnie „Boże Narodzenie” to...**

Rozważania o Roździeństwie Chrystowym m.in.  
 o. Andrzeja Borkowskiego, o. Makarego z monasteru  
 w Jabłecznej, pani Eugenii Szczur, Magdaleny Saw-  
 czuk

str. 4

- **Cerkownaja zapiska**

Karteczka zatytułowana „o zdrowii” lub „o upo-  
 kojenu” dopiero niedawno pojawiła się w zwyczajach  
 cerkiewnych. Do tej pory imiona osób żywych i umar-  
 łych, o które się modlimy wpisywane były do książecz-  
 ki zwanej „*pomiannikom*”.

str. 9





ХРИСТОС СЯ РОЖДАЄ! СЛАВИТЕ ЙОГО!

Słowo od redakcji

Drodzy Czytelnicy!

Serdecznie witamy w kolejnym numerze „Istocznika”. To wydanie zostało poświęcone tematyce związanej z Bożym Narodzeniem. Mamy nadzieję, że zamieszczone artykuły pomogą lepiej zrozumieć sens narodzin Jezusa Chrystusa.

Życzymy udanej lektury!

## Z KRONIKI NASZEGO BRACTWA

### • WYBORY

Jarosław Szczur został przewodniczącym Bractwa Młodzieży Prawosławnej diecezji Lubelsko-Chelmskiej. Wybrano go, jak i innych członków 18 października, podczas Walnego Zgromadzenia BMP naszej diecezji w Lublinie. Funkcje w zarządzie pełnią: Wiceprzewodniczący – **Katarzyna Hasiuk**, sekretarz – **Oksana Marczak**, członkowie – **Katarzyna Szczur**, **Grzegorz Walczuk**, **Paweł Bogdan**, skarbnik – **Mariusz Osypisk**. Wybory uzupełniające odbyły się w związku z rezygnacją czterech osób z funkcji pełnionych w zarządzie. Ustąpiła przewodnicząca – **Marta Dmitruk**, wiceprzewodnicząca – **Joanna Osypiuk** oraz członkowie – **Angelika Iwaniuk** i **Andrzej Klucha**.

Do zmian w zarządach Bractwa doszło w parafii w Białej Podlaskiej (przewodnicząca – **Anna Kościuczuk**, wiceprzewodnicząca – **Paulina Nazaruk**, sekretarz – **Katarzyna Sawczuk**, członkowie – **Katarzyna Łuciuk**, **Piotr Kościuczuk**) i Tarnogrodzie (przewodniczący – **Michał Dudko**, wiceprzewodniczący – **Piotr Gacman**, skarbnik – **Paweł Bogdan**)

### • SPOTKANIE STUDENTÓW NA ŚWIĘTEJ GÓRZE GRABARCE

W dniach 24-26 października odbyło się **III Ogólnopolskie Modlitewne Spotkanie Studentów na Św. Górze Grabarce**. Zjazd rozpoczął się w piątek, nabożeństwem wsienosznego bdienija (pol. całonocnego czuwania), po którym młodzież obejrzała film pt. „1612”. Po sobotniej Liturgii studenci spotkali się z bp siemiatyckim Jerzym. Poruszyli temat małżeństw mieszanych i sakramentu Eucharystii. Reszta dnia upłynęła na pracach na rzecz monasteru i wieczornym nabożeństwie. W niedzielę studenci uczestniczyli w Św. Liturgii, po której nastąpiło podsumowanie spotkania i pożegnanie uczestników.

### • SPRZEDAWALIŚMY ZNICZE

W ostatnim tygodniu października **młodzież z Lublina sprzedawała znicze** na cmentarzu przy ul. Lipowej. W akcję zaangażowało się nie tylko miEJ-scowe BMP, ale i prawosławni studenci z lubelskich uczelni. „Inicjatywa podjęta przez Bractwo oprócz

finansowego wsparcia działalności młodzieży była dobrą okazją do integracji prawosławnej młodzieży w Lublinie.” - mówią osoby, które brały udział w tym przedsięwzięciu. Pierwszego listopada również **BMP z parafii w Białej Podlaskiej** sprzedawało znicze na cmentarzu obok cerkwi św. Cyryla i Metodego. Tym razem zainteresowanie naszą akcją było dużo większe niż w dniu Antypaschy.

### • WALNE ZGROMADZENIE BMP NA ŚWIĘTEJ GÓRZE GRABARCE

Zmiany w statucie, 1% podatku na Bractwo, sprawozdania z działalności zarządów diecezjalnych, kalendarium na rok 2009 – te sprawy poruszono 15 listopada, podczas **XVII Walnego Zgromadzenia Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Polsce**. Spotkanie odbyło się na św. Górze Grabarce. W obradach BMP uczestniczył **abp białostocki i gdański Jakub**, przełożona klasztoru - **matuszka ihumenia Hermiona** oraz poseł **Eugeniusz Czykwin**. Podczas spotkania obsadzono kilka stanowisk w Zarządzie Centralnym. Wybrano **Magdalenę Lis** (skarbnik), **Grzegorza Sawickiego** (członek zarządu – ds. Zagranicznych), **Olę Mularczyk** i **Sławomira Łukjaniuka** (członkowie zarządu).

### • O PUCHAR ARCYBISKUPA ABLA

22 listopada w Zespole Szkół w Sławatyczach odbył się **halowy turniej piłki nożnej**. Na zawody przybyły drużyny z: Białej Podlaskiej, Terespoła, Sławatycz, Kobylan, Zabłocia, Telatycz, Lublina, Biłgoraja, Tarnogrodu oraz drużyna studentów lubelskich uczelni. Walczyli o puchar **abp lubelskiego i chełmskiego Abla**. Trofeum zdobyła **drużyna z Telatycz**. O krok od zwycięstwa był zespół z Białej Podlaskiej. Trzecie miejsce zdobyła drużyna z Terespoła. Po rozgrywkach, zwycięzcy rozegrali towarzyski mecz z drużyną duchowieństwa. **Organizatorami spotkania byli:** Bractwo Młodzieży Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chelmskiej, Prawosławna Organizacja Sportowa Diecezji Lubelsko-Chelmskiej, Parafia Prawosławna p.w. Opieki Matki Bożej w Sławatyczach.

**Katarzyna Sawczuk**

## BOŻE NARODZENIE

*Mało jest chwil w roku, których oczekujemy tak bardzo jak Świąt Bożego Narodzenia. Towarzyszą mu zwyczaje ludowe a każdemu z nas Boże Narodzenie kojarzy się z pewnymi symbolami: z choinką, prezentami, kołędami.. Jednak przede wszystkim jest to święto religijne...*

Do świąt Bożego Narodzenia trzeba się przygotować. Służyć ma temu *roźdiestwieskij* post. W ciągu tych 40 dni powinniśmy poprzez modlitwę, wstrzemięźliwość i pokutę przygotować swoje ciało i duszę na spotkanie z Nowonarodzonym Jezusem.

Ostatni dzień postu przed Bożym Narodzeniem to „*soczelnik*”. Nazwa ta pochodzi od słowa *soczywo* – gotowanej kaszy z miodem i rodzynkami, którą według cerkiewnej tradycji spożywa się po liturgii w przeddzień święta.

W Kościele Prawosławnym podobnie jak i u innych chrześcijan wieczerzę wigilijną poprzedza ubieranie choinki. Zwyczaj ten dotarł do nas z Niemiec i upowszechnił się na przełomie XVIII i XIX wieku. Początkowo choinkę ozdabiano głównie owocami, teraz wieszamy na niej szklane bombki, łańcuchy i cukierki. Niezależnie jednak od tego, czym ją przystrajamy Kościół nadał jej głębszy sens. Jej zielone gałęzie to symbol natury ludzkiej, która sama w sobie jest bezsilna i bezowocna, a tylko w Jezusie Chrystusie – źródle życia, światła i radości – jest zdolna ożyć i przynieść duchowe plony: miłość, pokój, dobroć.

Zdaniem innych, świerk – drzewko niewiedzące, swoją nieprzemijającą zielonością symbolizuje wieczne życie przywrócone nam przez Chrystusa. Płomienie świec, które palą się na choince oznaczają światłość prawdy Chrystusowej, która rozprasza mrok pogrążonego w grzechu człowieka i świata.

Potrawy na wigilijnym stole są postne. W większości prawosławnych domów wieczerzę wigilijną rozpoczyna się od spożywania „*kutii*” – kaszy z ziaren pszenicy z dodatkiem maku i miodu. Pszenica symbolizuje sytość, mak spokojny sen, a miód słodycz. Stałą potrawą jest także napój (kompot) z suszonych owoców, pod obrus wkłada się siano na pamiątkę betlejemskiego żłóbka, zapala świecę.

Po całonocnym nabożeństwie Bożego Naro-

dzienia i krótkim odpoczynku w pierwszy dzień świąt wierni zasiadają do uroczystego śniadania. Odwiedzają znajomych i rodzinę pozdrawiając się słowami - „*Chrystos raždajetsa, sławitje!*” (Chrystus się rodzi- wychwalajcie Go!).

W okresie Bożego Narodzenia zarówno w świątyni jak i w domach rozbrzmiewają kołеды. To one w prosty, „świecki” sposób przybliżają wielką tajemnicę święta i czynią głębszym jego przeżycie. Prawosławna kołęda musi zawierać treść teologiczną, w przeciwnym razie nie może być zaliczona do tej kategorii. Jak ikona przemawia do nas w sposób wizualny, tak kołęda dociera do naszej świadomości słowami, melodią i rytmem.

Kołędowanie to piękny, stary zwyczaj. Dzisiaj, tak jak dawniej, na ulicach można spotkać wędrującą z gwiazdą młodzież, która niesie radosną nowinę o narodzeniu Zbawiciela i składa gospodarzom życzenia pomyślności na Nowy Rok.

O świątach Bożego Narodzenia zaczynamy myśleć już w listopadzie, gdy na witrynach sklepowych pojawiają się choinki, a na każdym rogu stoi Święty Mikołaj. W prasie i telewizji pojawiają się ogłoszenia: bożonarodzeniowa promocja, świąteczna wyprzedaż, „Paryż na Boże Narodzenie”. Planujemy: kupić prezenty, ubrać choinkę, wysłać pocztówki, przyrządzić prze-

pyszne potrawy...

W naszych planach nie może zabraknąć miejsca na post i modlitwę. Bo tylko po odpowiednim przygotowaniu swojej duszy i ciała odczujemy radość świętowania Narodzin Jezusa. Jeśli o tym zapomnimy - usłyszymy w telewizji, prasie, przeczytamy na pocztówce, że narodził się Zbawiciel, ale nie poczujemy tych narodzin w swoim sercu...

Dlatego pamiętajmy, by w przedświątecznej gorąco znaleźć czas na wyciszenie się, spowiedź, modlitwę i zastanowienie się, co to takiego „Boże Narodzenie...”



„DLA MNIE BOŻE NARODZENIE TO...”

Boże Narodzenie w czasach wojny...

- Pani **Eugenia Szczur** -  
z Białej Podlaskiej

*Pochodzi z Jabłecznej, przeżyła wojnę, a w 1947 roku wraz z rodziną przesiedlona „na zachód”, w związku z akcją „Wisła”.*

„Dla mnie Boże Narodzenie, pomimo wieku i już słabego zdrowia, to wciąż **wielka radość i pasja**. Co roku czekam na nie z utęsknieniem, by przeżyć je jeszcze raz w gronie rodziny. To wielka świętość w moim życiu zwłaszcza święta prawosławne obchodzone w cerkwi. Bożonarodzeniowy, cerkiewny śpiew, niezmienny od lat, dzisiaj w wykonaniu młodego pokolenia, rozbrzmiewa w moim sercu co roku na nowo. Święta Bożego Narodzenia wnoszą do dziś dużo duchowości w moje życie.

Moje wczesne dzieciństwo to lata okupacji. Wigilie były raczej skromne ze względu na toczącą się wojnę. Ludzie na wsi przygotowywali święta z własnych plonów- owoce, warzywa, zboże. Dlatego przygotowywania rozpoczynały się bardzo wcześnie, ponieważ niektóre produkty należało gromadzić cały rok. Zebrane jabłka wieszano na choinkę, by kolejny rok był urodzajny również w sadzie. Suszono grzyby, owoce, po żniwach zachowywano snopek żyta, by na Wigilie postawić go w rogu domu. Domownik przynoszący „kolędę” (snopek żyta – przyp. autora) od progu wołał: <<Zdorowy budte ze swiatoju koladoju! (pol. Bądźcie zdrowi ze świętą kolędą!)>> Wszyscy odpowiadali: <<I z wami tożę! (pol. Z Tobą też!)>> Podobnie jak teraz, kilka dni przed Wigilią przychodził do nas batiuszka z kolędą, by poświęcić dom.

Pamiętam wigilijny stół, przykryty białym obrusem utkany przez moją mamę, a pod obrusem sianko. Na stole 12 potraw: barszcz czerwony, grzyby duszone w oliwie (oliwa przygotowywana z lnu), kutia z jęczmienia, śledzie, ryba, kluski z makiem, kapusta z grzybami i grochem, pierogi z kapustą, kompot z suszu, kisiel owsiany z oliwą lub owocowy, racuchy i bułki z kapustą. Przed kolacją babcia mówiła: <<Treba ity zobaczyty na dwir czy wże je zorka na nebi. (pol. Trzeba wyjść na dwór, zobaczyć, czy już jest na niebie gwiazda.)>> i wszyscy wychodziliśmy na zewnątrz szukać pierwszej gwiazdki. Wieczere rozpoczynaliśmy modlitwą i podzieleniem się prosforą. W czasie kolacji śpiewaliśmy kolędy. Nieraz odwiedzali nas kolędnicy, których częstowaliśmy bułkami z kapustą. Po zjedzeniu kolacji, nie sprzątałyśmy ze stołu - sądzono bowiem, że w nocy dusze zmarłych także będą uczestniczyć w wieczerzy. Babcia zawsze przypominała, że to <<swiatyj wieczyr, nie można

wiec wszyscy wybieraliśmy się na wsienoszcznoje bdienije (pol. całonocne czuwanie).

Kolejne lata, po 1947, spędziłam „na zachodzie”, w małej miejscowości pod Ełkiem. Pierwsza kolęda była bardzo skromna. Było nam przykro – nie mieliśmy z czego przygotować Wigilii, nie mieliśmy cerkwi, tęskniliśmy za domem... Tamtejsza ludność katolicka rozumiała naszą trudną sytuację i pomagała nam. Również na święta nie byliśmy samotni. Z roku na rok nasza sytuacja się poprawiała. Pamiętam z tych lat pięknie przystrójoną, żywą choinkę, obwieszoną jabłkami, ozdobami z papieru i zapach zapalonych na niej świeczek. (uśmiech)

Gdy wróciłam do swoim rodzinnym stron w 1956 r. nasze życie cerkiewne odrodziło się na nowo. Święta obchodzone były bardzo uroczyście. Kilkugodzinne, nabożeństwa w monasterze w Jabłecznej znów dawały mi nadzieję i ogromną radość.”

Przygotowania i święta w klasztorze...

- **Ojciec Makary** -

*Pierwsza niedziela postu filipowego (wg. starego stylu), Jabłeczna, monaster św. Onufrego Wielkiego.*

„Dla nas, mieszkańców klasztoru, Boże Narodzenie to **bardzo szczególny czas**. Nie na darmo te święta nazywane są „zimową Paschą”. Można śmiało powiedzieć, że Boże Narodzenie to drugie, po Zmartwychwstaniu, najważniejsze święto w Cerkwi Prawosławnej. Już same przygotowania poprzez post są wyjątkowym czasem. Od święta Wprowadzenia Bogurodzicy do świątyni już śpiewane są kolędy i stichiry nawiązujące do Bożego Narodzenia. Świecka osoba tak bardzo nie odczuwa tych przygotowań związanych postem. Natomiast w klasztorze, gdzie są służby rano i wieczorem, gdzie czytane są wszystkie teksty cyklu dobowego, taka zmiana jest bardzo zauważalna. Oprócz duchowych, są też przygotowania materialne. Robimy porządki w monasterskim gospodarstwie, a przede wszystkim w cerkwi. Musimy się postarać o to, by stworzyć w niej także wizualny nastrój świąt. Już z rana, 6 stycznia, wynosi się ikonę Bożego Narodzenia, śpiewa tropar i wieliczanię, odprowadzane są też tzw. carskie czasy. Często jest u nas w tym dniu jakiś biskup, najczęściej metropolita. Wieczorem zasiadamy do wigilii, zwanej so-czelnikiem. Pierwszą potrawą, jaką spożywamy jest kutia. (Kutia to symbol dobrobytu, przyrządza się ją z plonów ziemi – kaszy, pszenicy, maku,

miodu.) Na stole nie ma jeszcze ryby i nabiału. Znajdą się one dopiero podczas świątecznego śniadania, które jemy w nocy, po *wsienoszcznym bdieniju*.

Po kolacji wigilijnej wszyscy razem, przy choince, śpiewamy kolędy. Kolędą pozdrawiamy również naszych parafian w dniu święta, kiedy wieczorem odwiedzamy ich domy z gwiazdą.”

## Święta Bożego Narodzenia w Grecji - Ojciec ihumen Andrzej Borkowski -

*Od niedawna jest opiekunem duchowym studentów lubelskich uczelni oraz dyrektorem kancelarii diecezjalnej.*

„Dla mnie Boże Narodzenie to **przeżywanie niezwyklego misterium** (misterium- niezrozumiałe, tajemnicze zjawisko – przyp. autora). Misterium wcielenia Syna Bożego. Misterium narodzenia Chrystusa wzmacnia wspólnotę rodzinną. Jako małe dziecko bardzo przeżywałem przygotowania do tego święta. Mający za chwilę narodzić się Chrystus nadawał prawidłowy, duchowy rytm mojej rodzinie. Zawsze zbieraliśmy się na Wigilię u moich dziadków. Dla mnie miało to zawsze patriarchalny wymiar. Wtedy wspominaliśmy to, co się wydarzyło w ciągu ostatniego roku. Zastanawialiśmy się wspólnie, w czym powinniśmy się poprawić odnośnie naszych kontaktów. Żłóbek nowo narodzonego Chrystusa jednoczył nasz wymiar. W tym dniu odczuwaliśmy niezwykłą łączność naszej małej chrześcijańskiej wspólnoty, naszej małej Cerkwi, jaką jest rodzina. Po kolacji wigilijnej, udając się do świątyni jednoczyliśmy naszą małą Cerkiew z tą wielką Cerkwią, w którą wchodzi wszyscy wierni.

W Grecji atmosfera świąt jest trochę inna niż w Polsce. Nie ma choinki, bo nie ma też i śniegu. Grecy mają też inne tradycje. Są śpiewane kolędy lecz nie tylko bożonarodzeniowe. Istnieje mnóstwo kolęd na pierwszego stycznia, czyli dzień św. Bazylego Wielkiego i z okazji Chrztu Pańskiego. Oczywiście w dniu Bożego Narodzenia odprawiane jest uroczyste nabożeństwo, rozdawane są prezenty, ale... na tym się nie kończy. Już pierwszego stycznia mamy kolejne święto – św. Bazylego Wielkiego. W Grecji to nie św. Mikołaj rozdaje prezenty, ale właśnie św. Bazyl. Pierwszego stycznia każda grecka rodzina przygotowuje słodką bułkę z cynamonem. Przynosi się ją do cerkwi, a po nabożeństwie kapłan czyta nad nią modlitwę. Najstarszy z rodziny odkraja pierwszy kawałek bułki dla Chrystusa, drugi dla Bogurodzicy, trzeci dla św. Bazylego, a następne dla pozostałych członków rodziny. W bułce znajduje się moneta. Nieprzypadkowo, jej znaczenie jest symboliczne, zaczerpnięte z żywotu św. Bazylego,

który prowadził działalność filantropijną i opiekował się biednymi. Wierzy się, że kto znajdzie w swoim kawałku bułki tą moneta, ten będzie szczególnie obdarzony przez świętego w nadchodzącym roku.”

## Święta w oczach licealistki...

- **Magda Sawczuk** -

z Matiaszówki (parafia Międzyłes)

*Podlaskie Centrum Kultury Prawosławnej w Białej Podlaskiej, po próbie chóru BMP. Młodzież przygotowuje bożonarodzeniowy repertuar, m.in. na festiwal kolęd w Terespolu.*

„Dla mnie Boże Narodzenie to **taki czas, kiedy mogę nareszcie побыć w domu z rodziną**. Jest to szczególnie ważne, ponieważ uczę się w innej miejscowości i tylko na sobotę i niedzielę wracam do domu.

Wigilia jest, chyba, moim ulubionym dniem w roku. Wtedy ubieramy z bratem choinkę, z niecierpliwością czekamy na pierwszą gwiazdkę, liczymy dana na stole przykrytym białym obrusem. Potraw jest zawsze dwanaście, nie może zabraknąć tradycyjnej kutii i kompotu z suszonych owoców. W wigilijny wieczór po całym dniu postzczenia z radością zasiadamy do stołu. Po zmówieniu modlitwy dzielimy się prośforą. Składając sobie życzenia wszyscy się uśmiechają i obejmują. Gdy jeszcze żył mój dziadek, a był on naprawdę twardym mężczyzną, pamiętam, że płakał właśnie w tej chwili. Wiem, że były to łzy szczęścia... Przy kolacji babcia zawsze mówi, że każdy powinien spróbować wszystkich potraw, żeby się mu się szczęściło w nowym roku. Po wieczery śpiewamy kolędy i obdarowujemy się prezentami. W nocy jedziemy do cerkwi. Tam też jest inaczej niż w zwykłą niedzielę. Nasz parafialny chór, do którego też należę, stara się bardziej niż zwykle. Najlepiej wychodzą nam kolędy, które każdy zna i lubi śpiewać.

Drugiego dnia świąt zbiera się zawsze młodzież z całej parafii i razem chodzimy od domu do domu i kolędujemy. Mimo że jest zimno i ciemno my się nie poddajemy i z kolędą na ustach pozdrawiamy mieszkańców Międzyłesia i okolic. Zawsze zbieramy pieniądze na jakiś określony cel. W tym roku postanowiliśmy przeznaczyć uzyskane z kolędowania fundusze na nowy świecznik do cerkwi oraz na zorganizowanie ogniska w czasie ferii. Na pewno zaprosimy na nie młodzież z innych parafii.”

**Katarzyna Sawczuk  
Paulina Nazaruk**



## IKONA BOŻEGO NARODZENIA

*Ikona Bożego Narodzenia jest owocem długich dyskusji i sporów na temat Wcielenia. Swoją ostateczną formę otrzymała ona na koniec walki z ikonoklazmem.*

IkonoGRAFIA święta bazuje na Ewangelii według świętego Łukasza, jeśli chodzi o Narodzenie i na Ewangelii według świętego Mateusza w kwestii Magów. Sceny ką-pieli Dzieciątka i wątpiącego Józefa są natomiast uzależnione od tekstów apokryficznych, których dydaktycznego celu nie należy ignorować. Grota, rodzaj czarnej otchłani, którą przecina jasność Dzieciątka spowitego w białe pieluszki, sugeruje ciemności, „dolinę ciemności i śmierci” (Ps 23, 4); Chrystus przyszedł, aby nas wy-rwać i wy-zwolić.

Ikona w sposób niezwykle jasny i prosty bardzo dokładnie przedstawia ewangeliczną relację o narodzeniu tak, że sugestie dogmatyczne w swej prawie muzycznej finezyjności utrwalają się i rozciągają swój śpiew także i na dusze wier-nych.

Zieleń, czerwień, brąz i purpura tworzą harmonię, zgadzającą się z surową elegancją linii.

IkonoGRAFOWIE mogą opuścić lub zmienić nie-kóre szczegóły, za-wsze jednak uwzględniają pro-mień boskiego światła, łączący nie-bo z Dzieciątkiem. Częściowo odsłonięte koło na samej górce iko-ny symbolizuje Boga Ojca, zaś małe koło wewnątrz zstępują-czego promienia oznacza Ducha Świętego, Dziecię natomiast jest trze-cią osobą Trójcy Świętej, Synem. Na każdym kroku, od ikonogra-fii począwszy, przez tekst liturgiczny, na geście przeżegnania się skoń-czywszy, Kościół dąży do wyznania wiary w Boga w Trójcy Świętej.

M. Qenot, powołując się na Pismo Święte, W związku z gwiazdą wspomnianą przez Ewangelistę Mateusza (2, 2), a która już w pogańskiej ikonografii symbolizowała obecność Boskości, trzy promienie spły-wające z nieba na Dziecię podkreślają uczest-nictwo Trójcy Świętej w tym wydarzeniu.

Dziewica Maria, wyglądająca na zmęczoną, spoczywa na łożu purpurowego ko-loru, co jest zna-kiem królewskości, gdyż Jej Boże macierzyństwo czyni Ją Matką Bożą, co potwierdził Sobór Powszechny w Efezie (431 rok). To Ona wydała na świat Dzie-cię bez udziału męża, o czym świadczy usunięta w ką-t postać Józefa. Maria wydaje się rozmyślać w swoim sercu nad przyszłymi wydarzeniami: Krzyż, Grób... Jej wzrok przekracza terażniejszość i nie za-trzymuje się na Synu, co przecież czyni każda matka. W tym jednak wypadku nadaje to scenie charakter profetyczny. Wydając na świat dziecko wbrew pra-wom natury i pozostając „przeczysta”,



na ikonach przedstawiona jest z trzema gwiazdami na czole i na ramionach: jest to znak dziewictwa przed, w czasie i po narodzeniu Chrystusa.

Aniołowie w czerwonych szatach, błyszczących od złota - odbicia Bożego Majestatu - przedstawieni są w ich podwójnej posłudze: aniołowie z lewej strony zwracają się ku górce, do Źródła Światła, bezustannie wielbiąc Boga w niebieskiej liturgii; anioł z prawej strony pochyla się ku pasterzowi jako sługa czło-wieczności, anioł Wcielenia. W jego pochyleniu się ku ludziom wy-czuwa się całą anielską czułość opiekuńczości, bez-ustanne czu-wanie anioła stróża. W godzinach ci-szy możemy domyślać się jego obecności, usłyszeć jego głos, ten głos, który w Królestwie wyda się nam najbardziej znajomym, prawie że naszym wła-snym głosem.

Pierwszymi świad-kami narodzin Chrystusa nie byli filozofowie, ale pasterze, prości ludzie, wolni od chytrności, bez uprzednich idei, jak kobiety przy Gro-bie, w ówczesnych czasach żyjące jakby na margi-nesie społeczeństwa. To prości ludzie, jacy zostali we-zwani przez aniołów, by odpowiedzieć na Chrystuso-we narodziny.

Po-przez całą historię tak naprawdę to właśnie prości ludzie najbar-dziej bezkompromisowo trzymali się Ewangelii, nie grzebiąc Boga w przypisach do tekstów. To im, a nie mędrcom dane było usły-szeć chó-ry anielskie, śpiewające na Bożą chwałę.

Pasterze przedstawiają lud żydowski, a Magowie personifikują świat pogański.

Różni w swym pochodzeniu, podkreślają uniwersalizm zbawienia przyniesionego przez Dziecię. Owi Magowie, perscy kapłani, prawdopodobnie astrologowie, byli przekonani o wpływie gwiazd na los człowieka. Gwiazda Betlejemaska prowadziła ich do Chrystusa, „gwiazdy świecącej, porannej” (Ap 22, 16), Stworzyciela gwiazd, Światłości ze światłości, która prowadzi ludzkość. Magom zostało wyraźnie obja-wione, że to On rządzi światem i nadaje sens życiu, a nie gwiazdy, które Jemu są podporządkowane: „gwiazdom służący od Gwiazdy nauczyli się kłaniać Tobie”.

W potrójnym darze mędrców, będącym świadectwem wiary, M. Qenot, dopatruje się: daru królewskiego, a mianowicie: złoto, tak znaczące w ikonie, że jej tło nazywa się światłością, zostaje oczyszczone w piecu; kadzidło, ofiara Bogu, towarzyszy modlitwom; natomiast myrra będąca zara-zem namaszczeniem uleczenia, wskazuje na śmierć i Zmartwychwstanie.

Obecność zwierząt obok Noworodka mówi o spełnieniu się proroctwa Izajasza: „Wół zna swego właściciela, osioł złób swego pana, Izrael niczego nie zna, mój lud niczego nie rozumie” (Iz 1, 3). Święty Grzegorz z Nyssy widział w wole obraz Ży-dów związanych przez Prawo, a w ośle obraz pogan, niewolników idolatrii, których Chrystus przyszedł wyzwolić z ich jarzma.

Teksty liturgiczne mówią o głę-bokim niepokoju Józefa, ogarniętego wątpliwościami.

Przed nim stoi diabeł w przebraniu pasterza Tyrsośa. Apokryfy przytaczają jego kuszące słowa: „Podobnie jak ten kij, jest on wygięty lub złamany, wyobraża berło jego dawnej mocy i władzy, nie może rodzić liści, tak samo taki jak ty starzec nie może płodzić, a dziewica nie może rodzić” - lecz kij jednak zakwita. „Falami sprzecznych myśli szarpany jak burzą, chwiał się i gubił Józef (...) lecz pouczony przez Ducha Świętego o tym poczęciu, zawołał: Alleluja”

Jak zwykle w ikonografii, wydarzenie główne znajduje się na pierwszym planie, uwolnione od otoczenia. Tak więc grotą jest umieszczona za Maryją z Dzieciątkiem, a nie wokół nich.

Według niektórych przekazów apokryficznych, gdy tylko Bogurodzica weszła do groty, to mroczne pomieszczenie wypełniło się nadnaturalnym światłem. Narodziny miały miejsce w grocie, której używano jako stajenki. Widzimy, że ciało Chrystusa- dziecka

owinięte jest „w pieluszki”. Na ikonach przedstawiających złożenie do grobu zobaczymy, że Chrystus odziany jest w opaski podobne do tych, jakimi związane miał ręce i nogi Łazarz na ikonie ukazujące Jego wskrzeszenie przez Chrystusa.

Jakże dziwny może wydawać się nam złób, w którym spoczywa Dziecię. Jest to raczej stół ofiarny, obarczony najwyższą ofiarą. Ten ołtarz w kształcie grobu odsłania „chleb żywy, który z nieba zstąpił”, „ciało za życie świata” (J 6, 51). Ołtarz ofiarny, przepaski, grób, świa-tłość, to wszystko wskazuje na śmierć i Zmartwychwstanie. Ikona łączy w ten sposób życie i śmierć.

Niektóre wersje ikony zawierają więcej szczegółów, inne mniej.

Epizod zapożyczony z apokryfów, scena kąpieli Jezusa z udziałem położnych przypomina, że Wcielony Bóg nie różni się zewnątrznie niczym od innych niemowląt i poddaje się ludzkim zwyczajom. Kiedy na tej ikonie przedstawia się góry, to sprawiają one wrażenie, iż podno-szą się z radości, pobudzane nowym zaczynem, którym jest Dziecię. Ich szczyty są porysowane, rozprute przez wtargnięcie światłości, która jak na ikonie Zstąpienia do Otcłłani. Przenika całe stworzenie aż do wnętrza ziemi.

Przyjście Chrystusa na ziemię pozwala na nasze narodziny w Nim. Nie urodził się w pałacu, znalazł grotę służącą za schronienie dla zwierząt, i spoczął w ich złobie. Poprzez to, że Stworzyciel wszystkich rzeczy staje się człowiekiem, upadłe stworzenie zostaje z powrotem przyprowadzone przez człowieka do Stwórcy.

Święty Jan Chryzostom powiedział, że „człowiek powinien zrozumieć, że Bóg zechciał stać się człowiekiem w tym celu, żeby człowiek mógł stać się dzieckiem Bożym”.

**ks. Marcin Gościć**

## Narodziny Jezusa w Ewangelii:

<sup>18</sup> *A z narodzeniem się Jezusa Chrystusa było tak: Gdy matka Jego, Maryja, była już poślubiona Józefowi, okazała się brzemenną za sprawą Ducha Świętego, zanim oboje się zeszli. <sup>19</sup> Józef, jej mąż, ponieważ był sprawiedliwy i chciał jej oszczędzić niesławny, postanowił skrycie ją oddalić. <sup>20</sup> Gdy już to obmyślił, anioł Pana ukazał mu się we śnie i powiedział: "Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć Maryi, twojej żony, bo Poczęte w niej jest z Ducha Świętego. <sup>21</sup> Urodzi Syna i nazwiesz Go imieniem Jezus, bo On wybawi swój lud z ich grzechów". <sup>22</sup> A to wszystko się stało, aby spełniło się słowo, wypowiedziane przez Pana poprzez proroka: <sup>23</sup> "Oto dziewica pocznie i urodzi Syna, i nazwą Go imieniem Emmanuel", to znaczy "Bóg z nami". <sup>24</sup> Gdy Józef wstał po tym śnie, uczynił, jak mu nakazał anioł Pana: przyjął swą żonę.*

**Mt 1,18-24**

## CHRZEST CHRYSZTUSA (OBJAWIENIE PAŃSKIE)

*Święto przypada na 6/19 stycznia. Ustanowione zostało na pamiątkę zwrotnego momentu w ziemskim życiu Jezusa Chrystusa.*

...I oto wybiła godzina. Doniosły głos Jana Chrzciciela rozbrzmiał nad brzegami Jordanu. W przeczuciu zbliżającego się Królestwa Bożego, prorok wzywał lud do pokuty. Tłumy ludzi napływały do Jana, by przygotować się na spotkanie z Mesjaszem. Wyznając swoje grzechy, wchodzili do wody, zaś prorok dokonywał nad nimi obrzędu świętego obmycia.

To był znak początku nowego życia. Nagle w tłumie pokutników zjawia się, nikomu nieznany i przez nikogo niezauważony, Jezus z Nazaretu. Nie chce wyróżniać się od innych i prosi proroka o „chrzest”. Sam bez grzechu, wskazuje grzesznikom drogę do Boga. Drogę, która rozpoczyna się oczyszczającym wyznaniem grzechów. "Tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe..." (Mt. 3,15)

Po przyjęciu chrztu Jezus udał się na pustynię zaś Jan Chrzciciel do zebranego ludu powiedział: "Ja Go przedtem nie znałem, ale ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: „Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym”. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym". (J. 1, 33-34)

Jan był pierwszym, który pierwszy publicznie nazwał Jezusa Barankiem Bożym. Od tej chwili rozpoczyna się mesjańska posługa Pana.

**Święto Objawienia** poprzedzone jest wigilią, której nabożeństwo podobne jest do nabożeństwa do wigilii Bożego Narodzenia (królewskie godziny, Liturgia połączona z wieczeniem). Pod koniec wieczerni następuje pierwsze święcenie wody. Ten dawny zwyczaj tradycja chrześcijańska ściśle wiązała z sakramentem Eucharystii, Podobnie jak w Liturgii kontynuowane jest misterium Wcielenia, tak woda święcona znamionuje uduchowanie i przemienienie żywiołu. Kościół wystawia świadectwo, że udziałem całego świata stworzonego Bożym.

Obrzęd święcenia wody powtarzany jest w samo święto Objawienia. Woda święcona po grecku nazywa się hagiasmą, to znaczy wielką świętością. Wierni z wielkim pietyzmem przechowują ją w ciągu całego roku.

Święcenie wody często odbywa się nad rzeką (jeśli rzeka jest zamarznięta, wyrąbuje się przeręble).

Na podstawie opowiadania Antoniego Czechowa

„Piękno” można ocenić jak wyglądał „Jordan” w starej Rosji:

„Nastaje rano święcenia wody. Mur cerkiewny i widniejące w dali oba brzegi rzeki oblepione są ludźmi... W powietrzu niesie się dźwięk dzwonu zwoływającego na uroczystość. Z tysięcy głów ściągane są czapki, las rąk



unoszą się do góry, a w nich tysiące krzyży!... Z cerkwi, wynoszone są, jedna po drugiej, chorągwie, rozlega się dziarskie, pospieszne, trzykrotne bicie we wszystkie dzwony, czym kończy się zwoływanie wiernych... pulpit pod ikonę, drewniana, okrągła cembrowina i krzyż na łodzie mieniają się tysiącem barw. Krzyż i gołębica promieniają w pierwszym słońcu, aż oczy boją. Boże najdroższy, jak tu wspaniale! Przez tłum zebranych biegnie szmer zadziwienia i zachwytu; chór dzwonów staje się coraz do-nioślejszy, dzień coraz jaśniejszy. Chorągwie nad ludem kołyszą się i falują, jakby płynęły po wodzie. Procesja, w której migocą rzyzy ikon i ozdoby szat duchowieństwa, majestatycznie kroczy w dół po drodze i kieruje się ku Jordanowi. Dzwonnicy machają rękoma, by w cerkwi przestano dzwonić i zaczyna się święcenie wody. Kapłani odprawiają nabożeństwo powoli, jakby pragnęli rozciągnąć uroczystość i przedłużyć radość wspólnej modlitwy. Cisza. I oto krzyż zostaje zanurzony w wodzie i zebrani wydają ogłuszający krzyk radości. Zaczyna się strzelanina, bicie dzwonów, powszechny tumult..”

Wedle zwyczajów greckich obrzędu chrztu dokonywano nad morzem. Kapłan rzuca krzyż na fale. Ten, kto nurkując, odnajdzie go, uważany jest za człowieka, któremu sprzyja szczęście. Otoczony tłumem, obnosi krzyż po ulicach miasta.

**ks. Marcin Gościak**

Na podstawie „Sakrament Słowo Obrzęd” - Aleksander Mień; Łuków 1992



CERKOWNAJA ZAPISKA

Karteczka zatytułowana „o zdrowii” lub „o upokojeniu” dopiero niedawno pojawiła się w zwyczajach cerkiewnych. Do tej pory imiona osób żywych i umarłych, o które się modlimy wpisywane były do książeczki zwanej „pomiannikom”. Taką książeczkę podajemy dla kapłana, aby pomodlił się za naszych bliskich.

W *pomianniku* zapisujemy imiona członków naszej rodziny, znajomych, przyjaciół. Jeśli taki *pomiannik* funkcjonuje w rodzinie od dawna to dzięki niemu możemy pamiętać (a tym samym modlić się) za dawnych członków rodziny. Dlatego *pomiannik* należy szanować aby służył kolejnym pokoleniom rodziny. Zapiska / karteczka to taki jednorazowy *pomiannik*.



„O zdrowii” – „o zdrowie”

Pojęcie „zdrowie” oznacza nie tylko zdrowie fizyczne. To także samopoczucie duchowe. I jeśli modlimy się o zdrowie człowieka, który zrobił wiele złego i nie czuje

winy, skruchy, to nie znaczy to, że prosimy o to by on i w dalszym swoim życiu dzięki takim występkom czuł się dobrze. Nie. My modlimy się do Boga, żeby on zmienił swoje postępowanie, żeby żył w harmonii z Bogiem, z Cerkwią, z rodziną i społeczeństwem.

Na takiej karteczce możemy wpisać wszystkich, komu życzymy zdrowia, zbawienia i bożego błogosławieństwa.

Cerkiew naucza, że każdy z nas powinien modlić się nie tylko za siebie ale i za innych: *Wyznawajcie zatem sobie nawzajem grzechy, módlcie się jeden za drugiego, byście odzyskali zdrowie. Wielką moc posiada wytrwała modlitwa sprawiedliwego* - (List Jakuba 5:16)

Powinniśmy pamiętać o modlitwie za metropolitę, arcybiskupów i biskupów. Módlmy się za naszego ojca duchowego, batuszkę, który prowadzi nas w duchowym życiu. Piszmy imiona rodziców, swoje imię, członków rodziny. Każdy powinien modlić się o zdrowie swojej rodziny: *A jeśli kto nie dba o swoich, a zwłaszcza o domowników, wyparł się wiary i gorszy jest od niewierzącego* - (1 List do Tymoteusza 5:8).

Tak powinien postępować prawdziwy chrześcijanin i tak uczy Ewangelia: *Zalecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błaganie, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: (2) za królów i za wszystkich sprawujących władze, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. (3) Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego,*

*Boga, (4) który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy* - (1 List do Tymoteusza 2:1-4).

Gdy wpisujemy imiona rodziców i rodziny możemy wpisać imiona przyjaciół. W *pomianniku* powinny się znaleźć również imiona osób, które wyrządziły nam krzywdę, źle nam życzą. Tak mówią przykazania boskie - *A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują* - (Ew. Mateusza 5:44).

Modlitwa za wrogów to trudna modlitwa. Musimy przezwyciężyć w sobie złe nastawienie do naszych nieprzyjaciół i pomimo tego, że oni czynią w stosunku do nas zło, my módlmy się o ich zbawienie. Taki przykład dał nam Chrystus, który również modlił się za swoich wrogów.

„O upokojeniu” – „o pokój dusz umarłych”

Na kartce, tak zatytułowanej, piszemy imiona zmarłych: członków rodziny, znajomych, wszystkich, którzy byli dla nas ważni.

Tak jak modlimy się o żywych, tak i powinniśmy się modlić o umarłych – i nie tylko za tych, którzy zmarli nie dawno i jeszcze ich pamiętamy. Ale również za tych, którzy

zmarli dawno temu i których nie znaliśmy osobiście a byli członkami naszej rodziny lub byli nam w jakiś sposób bliscy.

Umarli, chociaż odeszli od nas i my ich nie widzimy, żyją ciągle duchowym życiem przed

obliczem Boga: Bóg nie jest [Bogiem] umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla niego żyją - (Ew. Łukasza 20:38).



Ciąg dalszy na stronie 19

**5 września w Białej Podlaskiej** odbyła się konferencja duchowieństwa i wiernych diecezji. Konferencja rozpoczęła się Liturgią w cerkwi pod wezwaniem św. Atanazego. Na konferencji przedstawiono ogólną sytuację diecezji oraz poszczególnych dekanatów.

**Na początku września we Włodawie** odbył się Festiwal Trzech Kultur. Jednym z punktów programu festiwalu był występ: chóru duchowieństwa diecezji warszawsko-bielskiej pod dyrygenturą ks. diakona Marka Maciuki oraz chórów parafialnych z Kodnia i Włodawy. Miejscem spotkania była włodawska cerkiew p.w. Narodzenia NMP.

**7 września 2008 r. w Cycowie** na starym cmentarzu został poświęcony prawosławny krzyż. Jest to wspólna inicjatywa opiekunów tego miejsca: ks. Jerzego Hasiuka i Wójta Gminy Jana Baczyńskiego vel Mroza.

**8 września w Lublinie** w katedrze Przemienienia Pańskiego abp Abel udzielił święceń diakańskich Janowi Grajko, zaś 14 września święceń kapłańskich.

**14 września w Biłgoraju** miał miejsce wykład poświęcony Św. Górze Atos w Grecji. Temat omówił o. Ihumen Andrzej (Borkowski) - dyrektor kancelarii kurii diecezji Lubelsko- Chełmskiej.

**20 września w Białej Podlaskiej** odbył się wykład w ramach Bialskopodlaskiego Instytutu Prawosławnego. Prelegentem był dr Adam Bobryk wykładowca Akademii Podlaskiej w Siedlcach. Odczyt mówił o „Problemie funkcjonowania mniejszości wyznaniowych w aspekcie wielokulturowości”.

**21 września w Chełmie** miały miejsce obchody parafialnego święta ku czci Narodzenia NMP. Uroczystościom przewodniczył abp Abel. Licznie na święto przybyli pielgrzymi m.in. z Łucka, Lwowa.

**12-13 października w Chełmie** odbyły się centralne obchody 70. rocznicy akcji burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w 1938 roku. Centralnym momentem obchodów stała się Boska Liturgia w cerkwi katedralnej p.w. św. Jana Teologa, którą celebrowali: abp lubelski i chełmski Abel, abp białostocki i gdański Jakub, bp supraski Grzegorz oraz bp piotrkowski Paisjusz. Po Liturgii dokonano poświęcenia monumentu pamięci akcji burzenia cerkwi w 1938 r., który wzniesiono obok chełmskiej świątyni. Wieczorem odbył się koncert – requiem, podczas, którego zaprezentowały się chóry z Polski i Ukrainy. Następnego dnia miało miejsce Międzynarodowe Sympozjum Naukowe dotyczące akcji z 1938 r.

**14 października** pielgrzymi z Lublina i Chełma odwiedzili monaster w Turkowicach, cmentarze w

Sahryniu, Łaskowie i Pienianach oraz odbudowującą się świątynię w Dołhobyczowie. Św. Liturgii oraz poświęceniu krzyża w Pienianach przewodniczył abp Abel.

**15 i 16 października** abp Abel w asyście ks. Witolda Charkiewicza oraz ks. Jarosława Biryłki gościł z wizytą w Rumunii.

**19 października w Biłgoraju** w filii UMCS odbył się kolejny wykład, który dotyczył „Kościoła Prawosławnego w Rumunii”. Temat omówił lektor Tomasz Stempa - wykładowca Prawosławnego Seminarium Duchownego w Warszawie.

**25-26 października w Lublinie** miały miejsce uroczystości ku czci Lubelskiej Ikony Matki Bożej. Św. Liturgii przewodniczył abp lubelski-chełmski Abel oraz bp iwano-frankowski i kołomyjski Pantelejmon. Podczas procesji poświęcono pięć dzwonów.

**13-14 listopada** na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyła się konferencja naukowa pt. "Jeden Kościół - wiele darów. Różnić się w zgodzie". W spotkaniu uczestniczył abp Abel. Jednym z prelegentów był ks. prof. Jerzy Tofiluk – rektor Prawosławnego Seminarium Duchownego w Warszawie.

**15 listopada w Łęcznej** odbyła się uroczystość upamiętnienia cmentarza prawosławnego znajdującego się w przeszłości w tej miejscowości. Poświęcenia pamiątkowego krzyża i kamienia dokonał abp Abel.

**16 listopada w Tarnogrodzie** czczono pamięć Św. Leoncjusza Wyznawcy. Boską Liturgię w asyście przybyłego duchowieństwa celebrował abp Abel. Tego dnia zostały przywiezione do Tarnogrodu relikwie Św. Leoncjusza. Popołudniu w Biłgoraju odbyło się wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę cerkwi p.w. Św. Jerzego, które celebrował abp Abel. Wieczorem w Szkole Muzycznej odbył się koncert muzyki cerkiewnej Wystąpiły dwa chóry: Chór Młodzieżowy Katedry św. Mikołaja w Białymstoku i Chór Katedry Przemienienia Pańskiego w Lublinie.

**27 listopada w Lublinie** na Placu Litewskim, odbyło się prawosławne nabożeństwo żałobne w intencji ofiar Hołodomoru na Ukrainie lat 1932-1933. Nabożeństwu przewodniczył abp Abel.

**28 listopada w Białej Podlaskiej** odbył się wykład, którego tematem była „Unia Brzeska- przyczyny i jej skutki”. Prelegentem był ks. Ihumen Andrzej (Borkowski).

**30 listopada** podczas św. Liturgii w katedrze pw. Przemienienia Pańskiego w Lublinie subdiakon Vadym Shtembursky otrzymał święcenia diakańskie z rąk abpa Abla.

**Jarosław Szczur**

## „BOŻE NARODZENIE” W CERKWI

Narodzenie Twoje, Chryste Boże nasz  
Zajaśniało światu światłością poznania  
W niej bowiem gwiazdom służący  
Przez gwiazdę zostali nauczeni  
Pokłon oddawać Tobie, Słońcu Prawdy  
poznawać Cię ze wschodu wysokości  
Panie, chwała Tobie!

*Troparion święta*

Nabożeństwo bożonarodzeniowe rozpoczyna się po północy „wielkim powieczerniem” i „utrenią”. Śpiewa się wtedy wersety z prorocत्वami o Jezusie Chrystusie, wyraża radość aniołów i ludzi spowodowaną przyjściem na świat Zbawiciela. Istota święta wyrażona jest w słowach, które bardzo często pojawiają się podczas bożonarodzeniowej służby: „*Narodzenie Twoje Chryste Boże nasz, zabłysło światu światłem mądrości, albowiem wtedy gwiazdom służący zostali przez gwiazdę pouczeni, aby pokłonili się Tobie, Słońcu prawdy i Ciebie poznali światłość z wysokości: Panie chwała Ci.*” W troparionie tym mówi się, że narodzenie Zbawiciela ukazało ludziom światło prawdziwej miłości, dlatego też mędrcy idący za gwiazdą nauczyli się oddawać mu cześć.

W kondakionie czytamy: „*Diewa dzień Przeszczestwiennaho raǰdajet, anhiety s pastyrm i sławosłowiat, wołswi że so zwiezdoju putieszestwujut, nas bo radi rodisia Otrocz a mlado, przewiecznyj Boh*” - „Dziś Panna rodzi Wiecznie Istniejącego, i ziemia udziela pieczary Niedostępnemu: Aniołowie z pasterzami głoszą chwałę, mędrcy z gwiazdą podróżują, albowiem narodziło się dla nas Dzieciątko, przedwieczny Bóg.” Kondakion ten wyraża radość całego świata, gdyż spełniła się Boża obietnica i narodził się z Panny Marii Jezus Chrystus, Zbawiciel ludzi.

Na „*Wsienoszcznom Bdieniji*” po raz pierwszy w całości śpiewa się kanon „*Chrystos raǰdajetsia sławitie!...*”. Jest to jeden z najładniejszych kanonów w prawosławnym nabożeństwie. W czasie śpiewania jego pieśni, wierni przykładają się do ikony Bożego Narodzenia.

Nabożeństwem wieńczącym Święto Narodzenia Chrystusa jest Boska Liturgia.

Słowa prokimnu podczas św. Liturgii – „*Wsia ziemia da poklonitsia Tiebie i pojet Tiebie, da pojet że imieni Twojemu, Wysznij*”, wzywają cały świat, aby złożył hołd i oddał chwałę imieniu tego, Który przyszedł z Wysokości.

W drugi dzień świąt wychwalana jest Matka Boża. Ten dzień w prawosławnej terminologii nazywany jest *Soborem Przenajświętszej Bogurodzicy*.

Nie chodzi tu o sobór w sensie budynku czy świątyni, a sobór w znaczeniu zebrania, aby słać Marię, przez którą wcielił się Bóg Jezus Chrystus.

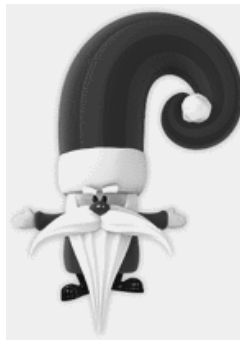
Tego dnia odprawiana jest św. Liturgia taka sama jak w dzień Narodzenia Jezusa. Usłyszymy pieśń, którą Aniołowie śpiewali pasterzom – pierwszym świadkom Bożego Narodzenia: „*Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach ma upodobanie.*” Tego dnia Kościół Prawosławny wzywa wiernych do wzajemnego szacunku, do odrzucenia wrogości wobec innych, wzywa do zrozumienia, że pokój jest podstawą życia.

W okresie dni poświęconych, Kościół Prawosławny czci pamięć 14 tysięcy zabitych, przez króla Heroda, dzieci. O tym wydarzeniu mówi dokładnie Ewangelia czytana na św. Liturgii na drugi dzień święta (*Mt.2,13-23*).

**Monika Gościk**

## CZY WIECIE, ŻE...?

•W **Wielkiej Brytanii** wigilijny posiłek zaczyna się w południe w ścisłym gronie rodzinnym. Obiad, bo trudno tu mówić o wieczery, składa się z pieczonego indyka i „płonącego puddingu”. Wieczorem w Wigilię angielskie dzieci wywieszają swoje pończochy za drzwi, by nazajutrz rano odnaleźć je wypełnione prezentami.



•We **Francji** nie ma Wigilii. Francuzi biorą udział we mszy, a 25 grudnia siadają do wspólnego obiadu. W ten dzień je się indyka nadziewanego kasztanami i pije dużo szampana.

•W **Austrii** po piątej po południu rozbrzmiewa w oknach mały dzwoneczek. To znak, że rozpoczyna się świąteczna kolacja. Austria jest ojczyzną jednej z najpiękniejszych kolęd na świecie „*Stalle Nacht, heilige nacht*” (Cicha noc, święta noc).

•W **Danii** na Wigilię podaje się słodki ryż z cynamonem i pieczoną gęś z jabłkami. Tradycyjnym daniem jest budyń z ryżem, w którym gospodyni ukrywa migdał. Kto go znajdzie, ten dostaje świnkę z marcepanu, która zapewnia szczęście przez cały rok.

## BOŻE NARODZENIE W TRADYCJI I HISTORII

*Jak co roku w czasie świąt Bożego Narodzenia nasze myśli kierują się do Betlejem, do miejsca gdzie narodził się Zbawiciel. „Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu.”*

*(Łk. 2,10)*



Syn Boży staje się człowiekiem. W akcie poczęcia nie pośredniczy mężczyzna, Jezus nie ma ziemskiego ojca. Jego narodziny należy przypisać wyłącznie Boskiej inicjatywie, działaniu Ducha Świętego. To wszystko dla nas jest paradoksem paradoksów,

który odrzuca ludzka logika. Jednak wiara wykracza poza granice zasad obowiązujących na tym świecie. To, co wydaje się niemożliwe dla nas, możliwe jest dla Boga.

Trudno jest określić dokładnie, kiedy i gdzie zaczęto świętować Boże Narodzenie: na Wschodzie, czy na Zachodzie. Nie ulega wątpliwości, że do IV wieku święto to obchodzono na Zachodzie 25 grudnia, a na Wschodzie 6 stycznia jako składową część święta zwanego Bożym Objawieniem. Jak wiadomo, obecnie chrześcijanie zachodni w ten dzień obchodzą święto Trzech Króli, zaś Cerkiew prawosławna świętuje pod tą datą pamiątkę Chrztu Pańskiego w wodach Jordanu; święto to nosi także nazwę Bożego Objawienia. Ta druga nazwa jest w pełni (teologicznie i biblijnie) uzasadniona, gdyż w czasie chrztu Chrystusa objawiła się Trójca Przenajświętsza: Jezus – Syn Boży przyjmował chrzest, Bóg Ojciec świadczył o Jego Boskim Synostwie, natomiast Duch Święty – Trzecia Osoba Trójcy Przenajświętszej w postaci gołębia zstąpił na Chrystusa (por. Łk 3, 21-22).

W odpowiedzi dlaczego akurat wybrano datę świętowania 25 grudnia za dzień Narodzin Chrystusa może posłużyć między innymi pewien fakt. Otóż w tym dniu miały miejsce dwa ważne wydarzenia. Pierwsze to żydowskie święto Odnowienia Świątyni, drugie – dzień narodzin niezwykłego Słońca, wielkie pogańskie święto rzymskie, które niejako z urzędu gromadziło wielką rzeszę wiernych. Uczestnictwo w nim sprowadzało się zresztą do oddania hołdu samemu imperatorowi. Tradycja tego święta była bardzo silnie zakorzeniona

w życiu dawnych chrześcijan, więc niejako logicznym następstwem była zamiana Słońca cesarza Justyna na inne Słońce, Słońce Prawdy, jak słyszymy w tekście troparionu, samego Jezusa Chrystusa.

Jak podają źródła historyczne, Boże Narodzenie zaczęto wspólnie obchodzić na Wschodzie i na Zachodzie 25 grudnia około 377 roku, za sprawą dekretu cesarza rzymskiego Arkadiusza oraz na skutek starań pełnego energii i elokwencji Ojca Kościoła – św. Jana Chryzostoma.

Obchodzono je w Kościele Wschodnim i Zachodnim w jednym terminie aż do reformy kalendarzowej papieża Grzegorza w XVI wieku.

Ustanowienie zaś w dniu 1 stycznia Święta Obrzezania spowodowało później wyznaczenie początku nowego roku na 1 stycznia. Ten dzień stał się potem świętem świeckim. Bardzo szybko poprzedzono święto Narodzenia Chrystusa postem wzorowanym na poście przed Wielkanocą, tzn. postem 40-dniowym. Wpłynął na to również fakt, że teksty patrystyczne nazywają Święto Narodzenia Chrystusa Zimową Paschą i dokonują swoistego porównania ze Świętem Wielkanocy, które z kolei ma miejsce wiosną. Są to dwa najstarsze posty (najstarszym postem był post przed Świętem Paschy) mające na celu przygotowanie do przeżycia święta. Jak wszystkie wielkie święta, Narodzenia Chrystusa jest poprzedzone wigilią. Wigilia jest związana z tradycją wczesnochrześcijańską. Wigilia od „wigilio” znaczy czuwanie. W starożytności było to czuwanie całonocne: chrześcijanie spędzali całą noc na modlitwie, a o świcie była sprawowana eucharystia. Ta praktyka nocnego czuwania w formie okrojonej do dwóch godzin istnieje na Wschodzie do dzisiaj. Nabożeństwo nazywa się całonocnym czuwaniem (Wsienoszczoje bdienije). Poprzedza ono wszystkie wielkie święta i niedziele w roku liturgicznym.

Pierwszy dzień święta jest poświęcony narodzinom i pokłonowi mędrców, natomiast drugi dzień święta jest poświęcony Matce Bożej.

Ikona Bożego Narodzenia ma charakter tzw. ikony opisującej, to znaczy, w punkcie centralnym przedstawia wydarzenie - na tle groty spoczywa Matka Boska, a obok w żłobku przypominającym raczej ołtarz znajduje się Dzieciątko obwiązane przepaskami symbolizując zmarłego w grobie Chrystusa.

Ciemność grotu narodzin symbolizuje z kolei możliwość odrodzenia, ponieważ w ciemności zajaśniała światłość, ale jednocześnie wywołuje skojarzenia z ciemnością otchłani. Natomiast wokół centralnej sceny umieszczono inne sceny, które towarzyszyły temu wydarzeniu.

Chrystus przychodzi na świat poza miastem, oznacza to, że nie ma żadnych granic dla Jego działalności zbawczej. Miasto, zwłaszcza w starożytności, było związane z funkcjami obronnymi, było otoczone murami, stanowiło rzeczywistość zamkniętą. Fakt, że Chrystus przychodzi na świat poza rzeczywistością zamkniętą oznacza, że przychodzi do wszystkich, że nie ma żadnych barier, które mogą oddzielać od Mesjasza. Ważnym elementem jest to, że Chrystus rodzi się w skrajnym ubóstwie. Urodził się w stajni, którą była grotka na pustyni. Do dzisiaj pasterze wypasający owce na pustyni zapędzają je do znajdujących się w pobliżu grot. Groty występują często na pustyni judzkiej, ale jest to miejsce przeznaczone dla zwierząt, a nie dla ludzi. W tej grotce oddadzą hołd pasterze, a potem tajemniczy przybysze ze Wschodu. Tajemniczy przybysze ze Wschodu prawdopodobnie reprezentowali ówczesnych astrologów i badaczy gwiazd, którzy odkryli nieznaną gwiazdę i udali się za nią w podróż. Jezus przychodzi na ziemię, żeby przede wszystkim wypełnić prooroctwo mesjańskie Izajasza, ale również innych proroków. Jan Chrzciciel powiedział, że Chrystus jest tym, który bierze na siebie grzech świata. Jednocześnie liturgia podkreśla światłość, która zajaśniała w noc narodzin - pasterze ujrzeli światłość z nieba i ujrzeli aniołów śpiewających hymn: „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Światłość z grotki betlejemskiej jest tą samą światłością, która zajaśnieje w przemienieniu Chrystusa, a przede wszystkim w momencie zmartwychwstania. Bóg jest światłością według św. Jana i ta światłość znajduje konkretny wyraz, jest postrzegana zmysłowo przez tych, którzy się tam znaleźli. O ile zwiastowanie jest początkiem naszego zbawienia, jak głoszą hymny liturgiczne, o tyle Boże Narodzenie jest świętem, w którym dokonuje się pokłon natury. Teksty liturgiczne mówią, że cała przyroda ofiaruje coś Chrystusowi - pasterze przychodzą z pokłonem, mędrcy przychodzą z darami, ziemia ofiaruje ową grotkę, a my, ludzie, dajemy w darze Matkę Bożą, jest to dziewica Maryja. Jest to misterium ogarniające całą naturę stworzoną, odnosi się zaś przede wszystkim do człowieka.

Boże Narodzenie znalazło również swój wyraz w pewnych zwyczajach ludowych, które to święto otaczają. Przede wszystkim są to zwyczaje związane z postem.

Podobnie jak u innych chrześcijan, prawosławną wieczerzę wigilijną poprzedza przybranie choinki oraz wspólna modlitwa, nadająca jej sakralny charakter. Potrawy – zawsze postne. Ich liczba i wszystkie ceremonie mają rangę symboli. W ten wieczór każda czynność i zdarzenie ma ukryty sens, jest wróżebne i doniosłe.

W większości prawosławnych domów wieczerzę wigilijną rozpoczyna się od spożycia kutii - kaszy z nie mielonych ziaren pszenicy (z ros. *socziwo*, stąd nazwa „*soczelnik*”) z dodatkiem maku i miodu. Kasza znamionuje sytość, mak – spokojny sen, miód – słodycz. Stałą potrawą jest także napój z suszonych owoców. Stół przykrywa się sianem na podłogę betlejemskiego żłobka i zapala świece.

W ten wieczór unika się syto zastawionego stołu, chleb łamie się a nie kraje, we wszystkim dążąc do jak największej prostoty.

Ponieważ post na Wschodzie trwa 40 dni, więc zaczyna się 15 listopada, w dniu apostoła Filipa, i nazywa się postem Filipa lub filipowym postem. Zaleca się wtedy m.in. powstrzymywanie od pokarmów pochodzenia zwierzęcego, a więc nie tylko mięso i jego przetwory, ale również nabiał. Ryba – rzadko, raczej w dni niedzielne. Sama Wigilia jest dniem ścisłego postu. Z tradycją Bożego Narodzenia kojarzą się nam również kolędy. Kolęda, radość Bożonarodzeniową przekazuje nam przez słowa, melodię, rytm. Opowiadają one o tym, że przedwieczny Bóg, narodzony z Dziewicy, zbawia świat i nas wszystkich, wypełnia prooroctwa, ofiaruje sam Siebie, zwycięża śmierć, przychodzi po upadłego Adama i Ewę.

Zawsze, szczególnie zaś w święte dni powinniśmy dążyć do Boga, widzieć w nim cel swego życia i wówczas nie będziemy tak łatwo ulegać ludzkim słabostkom. Wówczas przed naszymi oczyma roztoczą się światłe perspektywy, których odblask padać będzie na naszą duszę, w życie nasze wejdzie pogodny umiar. Będziemy żyć wśród ludzi i iść z postępem czasu, wrażliwi na wszelkie dobro i piękno, złączeni z Chrystusem. Nasze wszystkie potrzeby zaspokoi sam Bóg. Nie trzeba dodawać, że w takim życiu nie zabraknie radości, a nieustającym weselem będzie wówczas nowo narodzony Chrystus, Syn Boży i nasz Zbawiciel.

**Rafał Dmitruk**

#### Bibliografia:

1. Metropolita Sawa (Hrycuniak), *Chrystus – Najwierniejszy Przyjaciel Człowieka*, Warszawa 2003.
2. ks. Henryk Paprocki, *Boże Narodzenie w tradycji wschodniej*, [w:] <http://cerkiew.pl>.
3. Miszel Keno., *Zmartwychwstanie i ikona*, Białystok 2001



## BISKUP IWANO–FRANKOWSI PANTELEJMON

Podczas święta ku czci Lubelskiej Ikony Bogurodzicy Liturgię w katedrze lubelskiej wspólnie z abp Ablem celebrował bp Pantelejmon z Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej. Kim jest zagraniczny gość?

**Michał Ługowyj** urodził się **11 maja 1967 r.** we wsi Kopanki w obwodzie Iwano-Frankowskim. Michał ukończył III Liceum Ogólnokształcącego w Kałuszy oraz pedagogikę w Iwano-Frankowskim Państwowym Instytucie Pedagogicznym im. Bazylego Stefanyka. Podczas studiów odbył dwuletnią służbę w Armii Czerwonej.

Na ostatnim roku studiów wstąpił do monasteru p.w. Przemienienia Pańskiego w Gosziwcu. Przez 6 lat kształcił się w Seminarium Duchownym i Akademii Duchownej w Kijowie kończąc tę ostatnią szkołę obroną pracy magisterskiej na temat bractw cerkiewnych w Białorusi i Ukrainie. W sierpniu 1996 r. został wykładowcą i inspektorem Kijowskiej Akademii Duchownej.

**21 września 1996 r.** miała miejsce chirotonia diakańska, a 9 listopada tego samego roku chirotonia

kapłańska mnicha Michała. **20 września 1997 r.** archimandryta Mitrofan dokonał postrzyżyn mniszych ks. Michała z imieniem **Pantelejmon**.

W latach 1997-2004 pełnił funkcję sekretarza Rady Naukowej Kijowskiej Akademii. 29 maja 2000 r. mianowany docentem katedry powszechnej historii Cerkwi tejże uczelni. Od 3 września 2005 r. został duchownym w żeńskim monasterze pw. św. Pantelejmona w Kijowie.

Za działalność na rzecz Cerkwi hieromnich Pantelejmon otrzymał złoty krzyż napierstny, został podniesiony do godności ihumena, a następnie archimandryty, medalem Bożego Narodzenia I stopnia i Orderem św. Nestora Letopiśca.

**18 listopada 2007 r.** Synod Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej wybrał archimandrytę Pantelejmona na biskupa. Dzień później w Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej miała miejsce chirotonia biskupia.

Bp Pantelejmon został władzą i wano-frankowskim i kołomyjskim. Hierarcha kieruje diecezją od listopada 2007 r.

## METROPOLITA SAWA DOCTOREM „HONORIS CAUSA”

**Metropolita warszawski i całej Polski Sawa** otrzymał stopień doktora "honoris causa" Kijowskiej Akademii Duchownej (dalej: KAD). Zwierzchnik Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego - ze względu na pogorszenie stanu zdrowia - nie mógł osobiście odebrać dyplomu nadającego tytuł naukowy. W imieniu metropolity w uroczystościach wzięła udział delegacja PAKP na czele z **abp. lubelsko-chelmskim Ablem i bp. siemiatyckim Jerzym**. Na uroczystości, jakie odbyły się 28 października w Kijowie przybył abp Wiktor Wysoczański - z Kościoła Polskokatolickiego oraz hierarchowie Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej.

- Obecnie nie ma takiego człowieka, który zawodowo zajmując się teologią nie zapoznał się z pracami, artykułami zwierzchnika Cerkwi w Polsce. Całe swoje życie Wielce Błogosławiony metropolita Sawa poświęcił służbie Świętej Cerkwi i nauce teologicznej - zwrócił się do zebranych abp boryspolski Antoni.

30 maja 2008 r. Rada Naukowa KAD podjęła decyzję o nadaniu metropolicie stopnia doktora "honoris causa".

Ksiądz prof. Witalis Kosowski - sekretarz metropolii kijowskiej - zapoznał uczestników uroczystości z działalnością naukową władzyki Sawy. Po wystąpieniu ks. Kosowskiego nastąpił moment wręczenia - na ręce abp. Abła - dyplomu potwierdzającego

nadanie stopnia oraz przekazanie odznaczenia doktora teologii. Wykład metropolity Sawy nt. "Cerkiew prawosławna w Polsce dzisiaj" odczytał bp Jerzy.

- Należy podkreślić ważny fakt historyczny naszej wspólnej doli i niedoli. Wierni naszych Cerkwi na przestrzeni historii przeżyli wiele przeszkód, prześladowań i represji. Ale wiara prawosławna pokonuje przeszkody również dzisiaj. Święte Prawosławie funkcjonuje na Ukrainie i w Polsce i daje świadectwo, że jest, że przez cerkiewną działalność wnosi do życia swoich krajów pokój i wszystko to co nazywa się dobrem – napisał w wykładzie metropolita Sawa.

Swoimi refleksjami na temat naukowej działalności władzyki Sawy podzielili się ze zgromadzonymi naukowcami i studentami abp białocerkwicki i bogusławski Mitrofan oraz abp prof. Wiktor Wysoczański – były rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

Na zakończenie uroczystości abp Abel przekazał KAD w prezencie Chelmską Ikonę Bogurodzicy, album o zwierzchniku PAKP oraz literaturę duchowną.

Na podst.: [www.orthodox.org.ua](http://www.orthodox.org.ua)  
**Stefan Dmitruk**

## KONFERENCJA "JEDEN KOŚCIÓŁ – WIELE DARÓW"

"Jeden Kościół - wiele darów. Różnić się w zgodzie" - to tytuł konferencji, która odbyła się 13-14 listopada na na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Spotkanie zorganizowane zostało przez Instytut Ekumeniczny z okazji 25- lecia istnienia Instytutu. Podczas konferencji została wręczona Księga Pamiątkowa, wieloletniemu dyrektorowi Instytutu Ekumenicznego, Księdzu Profesorowi Leonardowi Górcie, który obchodził 40-lecie swojej pracy naukowo-dydaktycznej. Konferencję rozpoczął ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski, Dziekan Wydziału Teologii KUL. Następnie podczas sesji naukowej z referatami wystąpili zaproszeni goście: - ks. dr hab. Janusz Bujak (Kościół rzymskokatolicki, Uniwersytet Szczeciński): *Trzy antropologie. Czy jest możliwe zbudowanie antropologii ekumenicznej?* - ks. dr hab. Marcin Hintz (Kościół Ewangelicko-Augsburski, Chrześcijańska Akademia Teologiczna): *Problematyka moralna w dokumentach synodów Kościołów ewangelickich w Polsce.* - ks. prof. Jerzy Tofiluk (Kościół prawosławny, Chrześcijańska Akademia Teologiczna): *Poglądy eschatologiczne w teologii prawosławnej XX wieku.* - ks. dr hab. Andrzej Czaja, prof. KUL (Kościół rzymskokatolicki): *Znaczenie pneumatologii dla otwarcia ekumenicznego.* Drugi dzień konferencji poświęcony był jubileuszowi 40 - lecia pracy na-

ukowo - dydaktycznej księdza Profesora Leonarda Górki. Otwarcia dokonał ks. prof. dr hab. Stanisław Zięba, Prorektor KUL. Następnie słowa wdzięczności za wkład w naukę i życie poświęcone na rzecz otwartości i wzajemnego zrozumienia Kościołów, skierowali Jego Eksceleńcja ks. Abp prof. dr hab. Józef Życiński oraz Jego Eksceleńcja ks. Abp Abel. W dalszej części obrad została przedstawiona historia Instytutu Ekumenicznego KUL oraz zreferowano krótkie wykłady na temat "Rola instytutów ekumenicznych w działalności uniwersytetów" przez ks. Abp prof. dr hab. Alfonsa Nossola, "Ekumenia: doświadczenie, marzenie, testament" przez o. prof. dr hab. Stanisława Celestyna Napiórkowskiego oraz "Czy można ekumenicznie odnawiać oblicze chrześcijaństwa?" przez ks. prof. dr hab. Wacława Hryniewicza. Kolejnym punktem konferencji było przedstawienie krótkiego życiorysu jubilata - Ks. Leonarda Górki oraz zaprezentowanie Księgi Jubileuszowej przez ks. dr hab. Przemysława Kantykę Dyrektora Instytutu Ekumenicznego KUL. Na zakończenie konferencji wystąpił ks. Leonard Górka, który wygłosił referat na temat "Ekumeniczne powołanie teologa". Dwudniowa konferencja zakończyła się nabożeństwem dziękczynnym w kościele akademickim KUL.

**Ks. Marcin Gościak**

## FESTIWAL KOŁĘD WSCHODNIOŚLAWIAŃSKICH W TERESPOLU

Wszystko zaczęło się w pewien jesienny wieczór 1995 roku, kiedy to podczas spotkania ówczesnego dyrektora MOK w Terespolu - Krzysztofa Króla z proboszczem parafii prawosławnej w Terespolu - ks. Aleksym Andrejukiem zrodził się pomysł zorganizowania wieczoru kolęd. W trakcie przygotowań zmodyfikowano nazwę na Przegląd Chórów Kolędniczych. Nowa inicjatywa spotkała się z przychylnością bp Abła, Ordynariusza Diecezji Lubelsko – Chełmskiej, który objął nad nią honorowy patronat. Ideą organizowanego przedsięwzięcia było podkreślenie wielokulturowego bogactwa Południowego Podlasia. Jednak głównym celem planowanego przedsięwzięcia było podtrzymanie zanikających obyczajów bożonarodzeniowych oraz tradycji kolędowania. Aby osiągnąć ten cel w Pierwszym Przeglądzie Chórów Kolędniczych wzięły udział parafialne chóry z regionu, które pomimo amatorskiego charakteru w pełni oddawały ducha święta Narodzenia Chrystusa. Występy oceniało profesjonalne jury. Pierwszą nagrodę wyśpiewał chór parafii p.w. Św.



Anny z Międzyzylesia. Rok później, wystąpiło już 7 chórów, a poziom artystyczny znacznie się podniósł. Jury ustaliło, że każdy z prezentujących się zespołów wykona po 5 utworów, za które będą oceniani. III Przegląd ze względu na dużą ilość uczestników rozłożono na dwa dni. Po raz pierwszy udział wzięł chór z zagranicy, dlatego od 1998 r. przegląd zyskał rangę międzynarodowego. W roku 2000 ze względu na rosnący poziom przegląd zyskał rangę Międzynarodowego Festiwalu Chórów Kolędniczych.

W 2003 r. ostatecznie zmieniono nazwę na Międzynarodowy Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich. W ostatnich latach przestało funkcjonować jury festiwalu. Nagrodę Grand Prix przyznają dyrygenci, którzy wybierają najlepszy chór, a zebrana widownia przyznaje nagrodę publiczności.

W tym roku, w dniach 31 stycznia – 1 luty odbędzie się już XIV Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich w Terespolu, na który w imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy.

**Mariusz Osypiuk**

KĄCIK DLA DZIECI



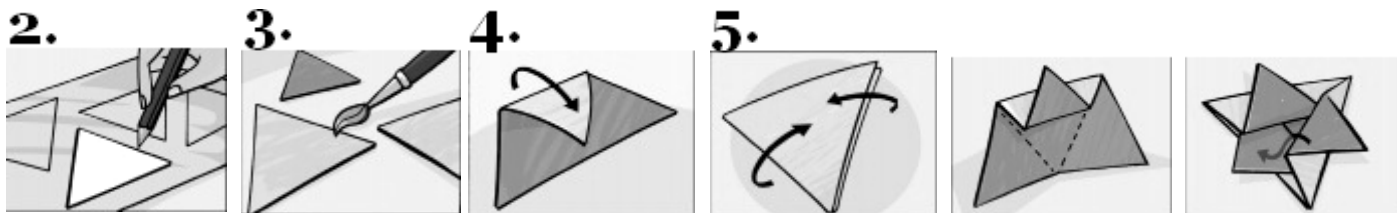
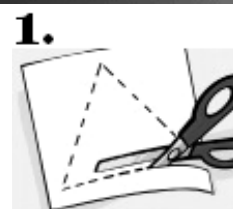
Pokoloruj obrazek, który przedstawia nowonarodzonego Jezusa Chrystusa i Jego Matkę - Maryję.

**Czy widzisz na nim gwiazdę?** To ona - według Ewangelii św. Mateusza -zaprowadziła Trzech Mędrców do maleńkiego Jezusa. *"A oto gwiazda, którą ujrzeli na wschodzie, wskazywała im drogę, a doszedłszy do miejsca, gdzie było dziecię zatrzymała się. A ujrzawszy gwiazdę, niezmiernie się uradowali"*.

W Wigilijny wieczór czekamy na pierwszą gwiazdę, która pojawi się na niebie. A gdy już „zaświeci” - rozpoczyna się wigilijna kolacja. To wyjątkowy czas, kiedy przy jednym stole spotyka się cała rodzina - czasami dzieje się tak tylko raz w roku! Zapominane są wtedy wzajemne urazy, kłótnie, a każdy stara się cieszyć trwającymi chwilami.

A wiesz, że przyjęło się aby w wieczór wigilijny pozostawiać wolne nakrycie przy stole dla niespodziewanego gościa? Czy u Ciebie w domu też tak jest?

**ŚWIĄTECZNA GWIAZDA na choince**



1. Na kartonie narysuj trójkąt o równych bokach. Wytnij go - to będzie szablon.
2. Odrysuj szablon na sztywnym papierze tyle razy, ile chcesz.
3. Wytnij trójkąt.
4. Pomaluj trójkąty po obu stronach. Możesz wszystkie pomalować tym samym kolorem albo użyć różnych farb.
5. Zagnij górny róg każdego trójkąta do przeciwległego boku.
6. W ten sam sposób zagnij pozostałe dwa boki. Otrzymasz trójkąt.
7. Udekoruj gwiazdy srebrnym lub złotym markerem. Możesz też posmarować je klejem i posypać brokatem lub cekinami.
8. Przyczep nitkę, żebyś mógł zawiesić gwiazdy na choince lub podwiesić je pod sufitem.
9. Jeśli nie chcesz tracić czasu na malowanie gwiazd, zrób je z kolorowego papieru.
10. Rozprostuj trójkąt. Zagnij jeden róg, a następnie zagnij go w połowie długości, tak jak pokazano na ilustracji.
11. To samo zrób z pozostałymi rogami.
12. Poprzeplataj ze sobą zagięcia – tak jak na ilustracji.

**zagadki**



Przynieśli ją z lasu, pięknie przystroili.  
Teraz będzie z nami, by święta umilić.

-----  
W dzień ich nie widzisz, a tylko nocą.  
Jak srebrne świece, w górze migocą.

Ma czerwoną czapkę, długą, siwą brodę.  
Niesie nam prezenty, ośnieżoną drogą.

-----  
Mieszka w drewnianej łupince,  
w święta wisi na choince.

DOBRY BISKUP

Zbliżały się święta Bożego Narodzenia. Na skraju małego miasteczka, w dużym kolorowym domu, mieszka wiele dzieci, ale nie ma wcale mam i tatusiów... Tak, tak, to dom dziecka. Jak co roku wszyscy oczekiwali tu tych cudownych świąt, wspólnej kolacji wigilijnej i oczywiście prezentów. Dzieci zgromadziły się wokół choinki i po cichutku nuciły kolędy, a wśród nich, ulubiona Ciocia. W pewnej chwili Adaś głośno zapytał: - A przyjdzie do nas w tym roku święty Mikołaj? Taki w czerwonym kubraku i z długą białą brodą? Agatka dodała:

- Tak bardzo na niego czekamy... Byliśmy bardzo grzeczni, bo starsze dziewczynki mówiły, że tylko grzeczne dzieci dostają prezenty.

- Moi drodzy...- westchnęła Ciocia – chyba muszę opowiedzieć Wam kim był święty Mikołaj. Otóż dawno, dawno temu w mieście Patra w Grecji żyła zamożna rodzina, z której pochodził Mikołaj. Chłopiec zawsze wszystkim pomagał, współczuł cierpiącym i robił wiele dobrych uczynków, głęboko wierząc w Boga. Jego rodzice umarli, zostawiając mu w spadku cały majątek, który Mikołaj rozdał potrzebującym. Był niezwykle człowiekiem, jak podrósł przyjął kapłaństwo, a następnie został biskupem.

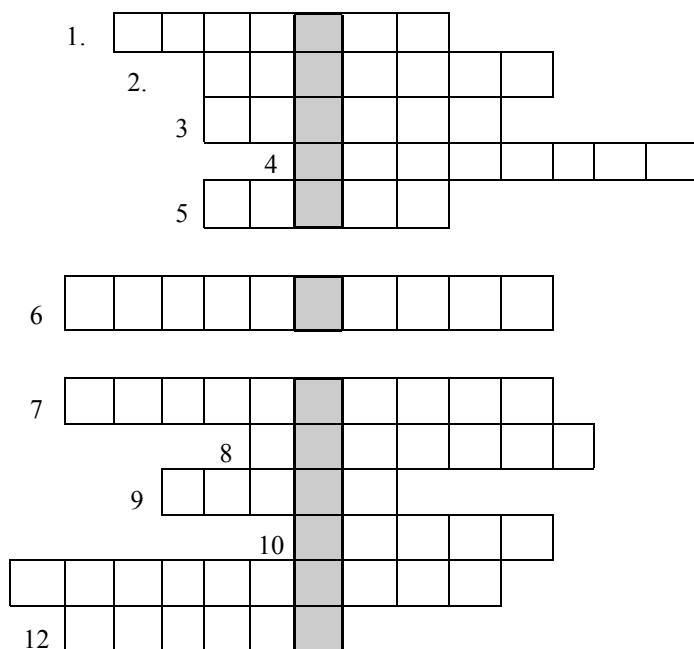
- A jak to się stało? – dopytywał się ciekawy świata Jaś.

- Dobrze, że zapytałeś, bo to bardzo ciekawa historia. W mieście Myr zmarł właśnie biskup i duchowni mieli problem z wyborem następcy. Zaczęli więc odmawiać modlitwy, podczas których Bóg obwieścił najstarszemu kapłanowi, że nowym biskupem zostanie ten, który następnego dnia jako pierwszy wejdzie do cerkwi. Tą osobą był właśnie Mikołaj,

choć nic nie wiedział o wydarzeniach w Myr. W taki sposób został biskupem Myr Licejskich. - I to już koniec? – z niepokojem zapytała Julia. - Nie, opowiem Wam teraz, jak wspomniały i dobry był św. Mikołaj. W jego mieście żył pan, który stracił cały swój majątek, a miał pod opieką trzy córki. Biskup podrzucił więc pewnej nocy woreczek ze złotymi monetami, aby jedna z dziewcząt mogła wyjść za mąż. Tak też się stało. Kolejne dwie dziewczyny również zostały obdarowane. Nikt nie wiedział skąd się wzięły te pieniądze, ponieważ św. Mikołaj podrzucał je ukradkiem w nocy przez okno, tak, żeby nikt go nie widział. Kolejnym cudem, który uczynił święty, jest ocalenie rybaków, z którymi wypłynął na morze. Rozpętała się wtedy straszna burza, a dzięki modlitwom biskupa, ludzie bezpiecznie dotarli do brzegu. Święty czynił też inne cuda, ale o nich opowiem innym razem. Zmarł, gdy był już w sędziwym wieku. Obecnie jego ciało, z którego toczy się mirro, znajduje się w Bari we Włoszech.

- Czyli Mikołaj nie przyniesie nam prezentów? – powiedziała Kasia i smutnym wzrokiem spojrzała na Ciocię.

- Módlmy się do Niego, a dostaniemy największy prezent – **św. Mikołaj będzie nam pomagał w każdym momencie naszego życia.**



Krzyżowka z koledą

1. Przysstrajamy ją, jako symbol drzewa życia.
2. Wskazała drogę mędrcom zmierzającym do Betlejem.
3. Arcydiakon. Jego pamięć wspominamy trzeciego dnia Świąt Bożego Narodzenia.
4. Miejsce narodzin Syna Bożego.
5. Jeden z trzech królewskich darów.
6. Jan ... ochrzcił Jezusa nad rzeką Jordan
7. Boże...
8. Przeddzień Bożego Narodzenia.
9. Święty z Nazaretu, opiekun NMP.
10. Matka Jezusa Chrystusa.
11. Ziemia Święta.
12. Pieśń mówiąca o przyjściu na świat Chrystusa.

Katarzyna Bondaruk  
Natalia Dudko





## "A my liudy podorożni..."

A my liu - dy po - do - roż - ni, z do - ro - hy zblu - dy -  
 - ly. My do te - be, ho - spo - da - riu, w ho - sti za - hos - ty -  
 - ly. Nasz I - i - sus ma - le Dy - tja bla - ho - slo - wit wa - sze żit -  
 - tja, szczob szczas - li - wo pro - ży - wa - ly i ho - ra ne zna - ly.

2. My Ne Choczem jisty, pyty,  
 Choczem widpoczyty.  
 Waszu chatu, gospodaru,  
 Choczem zweselyty.

3. A czy znajesz, gospodaru,  
 Szczu Boh narodywsia.  
 U wertepi na solomci,  
 Tam Wisus jawiwsia.

4. Slawa Bohu Rożdennomu  
 Wsi my zaspivajmo,  
 Narożdennoho Isusa  
 Do serca prijmajmo.

5. Podywsia, Synu Bożyj,  
 Na nasze zitchannja.  
 Poszli, Boże, mir i spokij,  
 Posłuchaj blahannja.

6. Szczob w spokoiji prożywali,  
 Chrysta proslawlaly,  
 I za Joho szczyry dary,  
 Chrystu poklin dali.

7. Slawa Bohu Rożdiennomu  
 Wsi my zaspivajmo.  
 I u jaslach powitomu  
 Swij poklin widdajmo.

Przygotowała: **Monika Gościk**



## CERKOWNAJA ZAPISKA

### - dokończenie ze strony 9

Wierzmy, że nasi umarli przodkowie, których często imion nie pamiętamy, wstawiają się za nas przed Bogiem.

My, którzy żyjemy i umarli mamy coś, co nas łączy – to Bóg. Jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana. (9) Po to bowiem Chrystus umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi, jak nad żywymi - (List do Rzymian 14:8-9).

#### Zasady podawania zapisek / pomianników:

1. Zapiski należy dać duchownemu przed zaczęciem Świętej Liturgii. Najlepiej gdy kartki „o zdrowie” mamy wieczorem przed nabożeństwem albo bardzo rano przed początkiem nabożeństwa.
2. Imiona muszą być napisane wyraźnie, najlepiej literami drukowanymi;
3. Trzeba pamiętać by zatytułować kartkę „o zdrowiu” lub „o upokojeniu”;
4. Imiona wpisujemy tak jakbyśmy odpowiadali na pytanie – „kogo?” (np. Pawła, Anny);
5. Należy poznać cerkiewną formę imion - nie Gabriel a Hawryił
6. Dziecko do lat 7 nazywamy mładeniecem (np. mładienca Pietra, mładienca Anny), a do 15 lat – otrokom, otrokowicój;
7. Nie należy wpisywać nazwisk, tytułów naukowych, zawodów wymienianych osób;
8. Dopuszcza się używanie przy imionach takich określeń jak: monacha (mnicha), monarchini (mniszki), bolaszczego (chorego), putieszestwujuszczego (podróżującego);
9. W zapiskach o upokojeniu piszemy: nowoprestawlennoho (zmarłego w ciągu 40 minionych dni), prispomiatnych (zmarłych których rocznice śmierci wspominamy danego dnia);

**Monika Gościk**

Na podstawie: *Kak pravilno podavat' zapiski 'O zdravii' I 'O upokoenii'*

## ROCZNICA CHIROTONII ABPA ABLA

We środę 25 marca arcybiskup Abel obchodzi 20-tą rocznicę chirotonii - sakry biskupiej (w dzień święta Zwiastowania Najświętszej Marii Panny - wg nowego stylu).

Z okazji jubileuszu  
życzymy Władcy Bożego błogosławieństwa,  
zdrowia i wielu duchowych radości na dalszą służbę Cerkwi.  
Dziękujemy również za wszelką okazaną nam pomoc i trud włożony w działalność  
BMP Diecezji Lubelsko– Chełmskiej.



## Kalendarium BMP diecezji Lubelsko –Chełmskiej oraz Zarządu Centralnego BMP w Polsce na rok 2008/ 2009

<b>Styczeń</b>	- kolędowanie, bal noworoczny „Małanka”
<b>Luty</b>	- Światowy Dzień Młodzieży Prawosławnej
<b>Marzec</b>	- <i>spotkanie maturzystów na Św. Górze Grabarce</i>
<b>Kwiecień</b>	- wielkopostne rekolekcje
<b>Maj</b>	- <u>XXX Paschalna Pielgrzymka młodzieży na Św. Górę Grabarkę**</u> - konferencja poświęcona św.św. Cyrylu i Metodym
<b>Czerwiec</b>	- <u>IV Pieszka Pielgrzymka Włodawa– Chełm</u> , - koncert „Skarby Kultury Podlasia” w Białej Podlaskiej - <i>Pieszka Pielgrzymka Białystok– Jableczna</i>
<b>Lipiec</b>	-pomoc przy święcie w Turkowicach -Pieszka pielgrzymka do Kostomłot
<b>Sierpień</b>	- XVII Pieszka Pielgrzymka na Św. Górę Grabarkę

\* Punkty kalendarium wpisane pochyłym drukiem są przedsięwzięciami z kalendarium BMP w Polsce.

\*\* Podkreślone pozycje są organizowane przez BMP naszej diecezji, ale zostały wpisane do ogólnopolskiego kalendarium.

Po szczegółowe informacje odsyłamy na [www.bmpdiecezjalch.cerkiew.pl](http://www.bmpdiecezjalch.cerkiew.pl) i do Waszych bractw parafialnych, które na bieżąco będą otrzymywać informacje. Powyższe daty mogą ulec niewielkim zmianom. Jeżeli chcesz otrzymywać bieżące informacje o tym, co w najbliższym czasie będzie przez nas organizowane lub masz ciekawe pomysły na artykuły do kolejnego numeru „Istocznika” napisz do nas: [bmplublin@wp.pl](mailto:bmplublin@wp.pl)

### Zarząd BMP Diecezji Lubelsko-Chełmskiej

**„Istocznik”**  
powstaje z błogosławieństwa  
J. E. Abla, arcybiskupa  
Diecezji Lubelsko-Chełmskiej

### SPIS TREŚCI NUMERU 1(9)/2009

<p><b>Zespół redakcyjny :</b> <b>Koordynator,</b> <b>opiekun duchowy:</b> ks. Marcin Gościk <b>Redaktor:</b> Katarzyna Hasiuk <b>Redaktor techniczny:</b> Monika Gościk <b>Piszą dla nas:</b> Katarzyna Bondaruk Monika Gościk Stefan Dmitruk Joanna Osypiuk Katarzyna Sawczak Jarosław Szczur Kontakt z redakcją: <a href="mailto:istocznik@wp.pl">istocznik@wp.pl</a></p>	<table border="0"> <tr> <td>Z kroniki naszego bractwa</td> <td style="text-align: right;">2</td> </tr> <tr> <td>Temat numeru: <i>Boże Narodzenie</i></td> <td style="text-align: right;">3</td> </tr> <tr> <td><i>Dla mnie Boże Narodzenie to ...</i></td> <td style="text-align: right;">4-5</td> </tr> <tr> <td><i>Ikona Bożego Narodzenia</i></td> <td style="text-align: right;">6-7</td> </tr> <tr> <td>Teologia: <i>Chrzest Chrystusa</i></td> <td style="text-align: right;">8</td> </tr> <tr> <td><i>Boże Narodzenie w tradycji i historii</i></td> <td style="text-align: right;">12-13</td> </tr> <tr> <td>Z życia naszej diecezji</td> <td style="text-align: right;">10</td> </tr> <tr> <td>Nabożeństwa: <i>Boże Narodzenie w Cerkwi</i></td> <td style="text-align: right;">11</td> </tr> <tr> <td><i>Cerkownaja zapiska</i></td> <td style="text-align: right;">9, 19</td> </tr> <tr> <td>U naszych sąsiadów</td> <td style="text-align: right;">14</td> </tr> <tr> <td>Relacje</td> <td style="text-align: right;">15</td> </tr> <tr> <td>Istocznik—dzieciom</td> <td style="text-align: right;">16-17</td> </tr> <tr> <td>Kącik kulturalny: <i>Nuty i słowa ukraińskiej kolędy -”A my liudy podorożni”</i></td> <td style="text-align: right;">18-19</td> </tr> </table>	Z kroniki naszego bractwa	2	Temat numeru: <i>Boże Narodzenie</i>	3	<i>Dla mnie Boże Narodzenie to ...</i>	4-5	<i>Ikona Bożego Narodzenia</i>	6-7	Teologia: <i>Chrzest Chrystusa</i>	8	<i>Boże Narodzenie w tradycji i historii</i>	12-13	Z życia naszej diecezji	10	Nabożeństwa: <i>Boże Narodzenie w Cerkwi</i>	11	<i>Cerkownaja zapiska</i>	9, 19	U naszych sąsiadów	14	Relacje	15	Istocznik—dzieciom	16-17	Kącik kulturalny: <i>Nuty i słowa ukraińskiej kolędy -”A my liudy podorożni”</i>	18-19
Z kroniki naszego bractwa	2																										
Temat numeru: <i>Boże Narodzenie</i>	3																										
<i>Dla mnie Boże Narodzenie to ...</i>	4-5																										
<i>Ikona Bożego Narodzenia</i>	6-7																										
Teologia: <i>Chrzest Chrystusa</i>	8																										
<i>Boże Narodzenie w tradycji i historii</i>	12-13																										
Z życia naszej diecezji	10																										
Nabożeństwa: <i>Boże Narodzenie w Cerkwi</i>	11																										
<i>Cerkownaja zapiska</i>	9, 19																										
U naszych sąsiadów	14																										
Relacje	15																										
Istocznik—dzieciom	16-17																										
Kącik kulturalny: <i>Nuty i słowa ukraińskiej kolędy -”A my liudy podorożni”</i>	18-19																										

